OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Dziś pełna tabela loterji na str. 2-ej

OSTATNIE WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Prenumerata miesięczna zł. 1·95 z odbiorem w administracji

stycznia 1935

10 gr.

Rok V. Kraków, środa 9 stycznia 1935 r. Nr. 9

Mrozy potrwają dłużej

P. I. M. radzi stosować środki ostrożności przeciw pękaniu rur i innym skutkom silnych mrozów

Państwowy Instytut Meteorologiczny komunikuje: Według meldunków radjotelegraficznych, nadesłych wczoraj rano do Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie, można przewidzieć, że dotychczasowe silne mrozy nietylko potrwają dłużej, ale się jeszcze wzmogą, głównie na wschodzie kraju.

Sytuacja barometryczna jest taka, że dwa rozległe obszary wysokiego ciśnienia zalegają obecnie — jeden nad Atlantykiem, drugi nad Rosją i Syberją. Mają one wszelkie cechy stałości i jeszcze się utrwalają naskutek ciągłego dopływu dużych mas powietrza mroźnego. Prócz tego płytki niż nad Europą zachodnią wypełnia się, a drugorzędne zniżki nad Europą Środkową, która nam w sobotę i niedzielę przyniosły nieco cieplejszego powietrza, zostały pod naporem zimnego powietrza zepchnięte na południe.

Dalsze posuwanie się mas tego mroźnego powietrza w kierunku zachodnim wywoła silne oziębienie również i w krajach Europy Środkowej i zachodniej przyczyniając się do ostrego przebiegu zimy.

W Polsce obecny stan pogody mroźnej potrwa jeszcze przez dłuższy okres czasu. W dzielnicach wschodnich mróz osiągnie wkrótce i przekroczy— 30 stopni. Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje do wiadomości, ze nie należy się spodziewać w najbliższych dniach ocieplenia.

Należy więc przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności i zapobiegawcze celem uniknięcia skutków długotrwałego okresu silnych mrozów.

W Moskwie 45 stp. mrozu

W Moskwie zanotowano dziś 34 st. C. poniżej zera. Najniższa temperatura — 45 st. notowana była w Czelabińsku. Naskutek mrozu zanotowano poważne uszkodzenia w komunikacji zarówno telefonicznej i kolejowej, spóźnienia pociągów oraz szereg drobnych pożarów. W dniu 5 bm. zarejestrowano w Moskwie 52 pożary.

Przedstawiciele Gdańska

złożyli szereg wizyt w Warszawie

Wczoraj w godzinach rannych przybył do Warszawy, celem złożenia oficjalnej wizyty prezydent senatu w. m. Gdańska Adolf Karol Greiser oraz senator Huth, którym towarzyszą radca senatu p. Boettcher, radca dr. Böhme oraz adjutant kpt. Koelle.

Na dworcu wschodnim, udekorowanym flagami gdańskiemi powitali przybyłych gości: imieniem pana Prezydenta Rzeczypospolitej dyrektor protokułu dyplomatycznego dr. Karol Romer, imieniem p. premjera — p. minister skarbu Zawadzki, imieniem p. ministra spraw zagranicznych — dyr. Dębicki. Pozatem obecni byli: komisarz generalny R. P. w Gdańsku p. Papee, wiceminister Lechnicki, prezydent m. st. Warszawy. Stefan Starzyński, wicewojewoda Jurgielewicz, komendant miasta ppłk. Pereswer-Sołtan, wyżsi urzędnicy M.S.Z. z naczelnikiem Lubieńskim i radcą Warchałowskim — kierownikiem referatu gdańskiego w M. S. Z., oraz przedstawiciele prasy stołecznej.

O godz. 12-ej w południe przedstawiciele senatu gdańskiego w osobach pp. prezydenta senatu gdańskiego Artura Breisera, senatora Wilhelma Hutha i radcy senatu dr. Wiktora Boettchera złożyli wizytę p. premjerowi prof. L. Kozłowskiemu.

O godz. 12.30 przedstawiciele senatu gdańskiego złożyli wizytę p. ministrowi spraw zagr. J. Beckowi.

O godz. 13.30 p. minister spraw zagr. J. Beck wraz z małżonkę podejmował przedstawicieli senatu gdańskiego śniadaniem.

7 wagonów rozbitych pod Orłowem

wskutek rozerwania się pociągu towarowego

GDYNIA. (PAT). Wskutek rozerwania się pociągu towarowego nr. 9575 z węglem eksportowym nastąpiło dziś rano wykolejenie pod stacją Orłowo. Rozbiciu uległo 7 wagonów które zatarasowały tor.

Na miejsce przybyły dwa pociągi ratownicze. Komunikacja odbywa się drogą okrężną przez Kokoszki. Jeden z konduktorów jest ranny. Śledztwo w toku.

600 ofiar walącej się trybuny

17 osób z pośród nich poniosło śmierć

BUENOS AIRES. (PAT). Donoszą z Meksyku, że w czasie odbywającego się widowiska walki byków w miejscowości Patzcuaro w Stanie Michoacan, zawaliły się pod ciężarem publiczności trybuny, przyczem 17 osób zginęło na miejscu a przeszło 600 doznało ciężkich obrażeń.

Groźny wybuch wulkanu w Argentynie

Miasto i wioska pobliskie zostały zupełnie zniszczone

BUENOS AIRES. (PAT). Donoszą z Tegucigalpa, że wulkan „Cerro Negro" w okręgu Cotopeque wyrzuca ogromne ilości lawy, kamieni.

Leżące u podnóża wulkanu wioska Reunion i miasto Pomol zostały niemal doszczętnie zniszczone. Mieszkańcy zdołali się uratować. W miejscowości Copan, trwające w dalszym ciągu gwałtowne trzęsienia ziemi, poczyniły wielkie spustoszenia, wywołując panikę wśród ludności okolicznej.

OD ŚWITU DO NOCY

Parowiec angielski „Langlee Crag", który naskutek uszkodzenia śruby unoszony był przez fale jest obecnie holowany przez parowiec „Langlee brook" do Wiktorji w Kolumbji angielskiej.

•

Angielskie ministerstwo higjeny wystąpiło z wnioskiem o przeprowadzenie dobrowolnej sterylizacji pewnych grup upośledzonych umysłowo. Liczba osób, mogących wchodzić w grę wynosi w Anglji około 230 tys.

•

W dalszym ciągu notują w Turcji wstrząsy sejsmiczne, szczególniej silne na wyspie Marmara, gdzie ludność opuściła domostwa.

NIEZWYKŁA KATASTROFA

HAMBURG, (PAT). — Zbłąkany w rannej mgle samolot sportowy, zderzył się w dzielnicy Rothenburgsort z wysokim gazomierzem. Na wysokości 80 metrów nad ziemią przebił on ścianę gazomierza i zawisł w niej. Straży pożarnej udało się wydobyć samolot i ocalić pilota, którego przewieziono do szpitala.

Znów zginęło 6 narciarzy

Czwórkę Włochów i dwóch Anglików pogrzebały lawiny

ST. MORITZ. (PAT). Wczoraj rano wyruszyła do Silva Piana wycieczka narciarska, złożona z czworga Włochów z Mediolanu. Narciarze zabłądzili i natrafili na lawinę śnieżną, w której wszyscy czworo zostali pogrzebani.

Po krótkim czasie udało się odkopać dwoje narciarzy, lecz wszystkie wysiłki przywrócenia ich do życia pozostały daremne.

Drużyna ratunkowa przez całą niedzielę do zapadnięcia zmroku poszukiwała dwojga pozostałych narciarzy lecz poszukiwania były bezowocne.

WIEDEŃ. (PAT). Dwaj narciarze angielscy John Howard i Franklin Armstrong, którzy w ub. środę wyruszyli na wycieczkę w okolice Oetztal zaskoczeni zostali przez lawinę śnieżną, z którą stoczyli się w przepaść. Drużyna ratownicza znalazła trupa Howarda, natomiast ciała jego towarzysza do tąd nie odnaleziono.

Zamach rewolwerowy w Wiedniu

Ofiarą miał paść kanclerz, ale kula trafiły zastępcę kanclerza

BERLIN. (PAT). Z Wiednia nadchodzą alarmujące wiadomości o dokonanym wczoraj na jednem z przedmieść wiedeńskich zamachu rewolwerowym na jadącego otwartym samochodem za-pcę kanclerza przywódcę Heimwehry ks. Starhemberga.

Do samochodu oddano 2-a strzały rewolwerowe. Ks Starhemberg wyszedł bez szwanku, natomiast towarzyszący mu żołnierz Heimwehry został ciężko ranny. Dwaj sprawcy rzekomo komuniści, zostali aresztowani

Zamach wzbudził w kołach politycznych wielkie wrażenie

Według dalszych informacyj zamach dokonano na przedmieściu w chwili gdy Starhemberg po wylądowaniu na lotnisku Aspern samolotem, wracał samochodem do miasta. Policja utrzymuje, że w samochodzie, który był ostrzeliwany, nie znajdował się Starhemberg, i tylko dlatego uniknął on katastrofy.

Zamachu dokonać miało 2-ch mężczyzn, którzy zaczaili się po obu stronach szosy, wiodącej z lotniska do wsi Aspern Samochód firmy Austro - Daimler był podobny do tego, którego zwykle używa Starhemberg.

Przypuszczalnie sprawcy zamachu o tem wiedzieli. Jedna z kul, która przebiła ścianę samochodu raniła jednego z oficerów Heimwehry Zelle go.

Według dalszych informacyj o zamachu na Starhemberga, związkowy urząd wydał komunikat przedstawiający przebieg sprawy zupełnie inaczej, niż informuje prasa. Według komunikatu urzędowego zamach był skierowany przeciw księciu Starhembergowi, lecz Starhemberg nie znajdował się w samochodzie.

Komunikat urzędowy twierdzi, że nie oddano strzałów rewolwerowych, jedynie stłuczono kamieniem szybę chroniącą od wiatru.

W cztery oczy

rozmowa Mussoliniego z Lavalem

PARYŻ, Agencja Havasa donosi z Rzymu, że po obiedzie wydanym na cześć Musoliniego w ambasadzie francuskiej, premier włoski i minister Laval odbyli dłuższą rozmowę w 4 oczy i około północy oświadczyli zgromadzonym gościom, iż osiągnęli porozumienie co do wszystkich zagadnień.

Ostateczne teksty, które mają być podpisane w dniu dzisiejszym obejmować będą:

1) protokuł, stwierdzający tożsamość poglądów na główne zagadnienia polityki ogólnej,

2) wspólne zalecenie do państw sąsiadujących i sukcesyjnych b. monarchji austrjacko-węgierskiej ,celem zawarcia konwencji w sprawie poszanowania granic i niemieszania się do spraw wewnętrznych państwa,

3) pakt konsultatywny, zobowiązujący Francję i Włochy do wzajemnego porozumiewania się na wypadek okoliczności, zagrażających niepodległości Austrji, do udziału w tym pakcie zaproszone być mają Niemcy, Węgry, Czechosłowacja, Jugosławja, Polska i Rumunja,

4) konwencja regulująca zagadnienia kolonjalne Afryki Północnej.

Narazie ogłoszony będzie jedynie pierwszy dokument, zaś pozostałe trzy mają być opublikowane później, być może, przy załączeniu protokułów, uzgadniających stanowisko Francji i Włoch wobec pewnych specjalnych zagadnień polityki zewnętrznej.

RZYM, (PAT). — Papież przyjął min. Lavala na audjencji w Watykanie. Audjencja trwała 50 minut. Papież wręczył ministrowi francuskiemu wielki krzyż orderu Piusa 9-ego. Min. Laval wręczył Papieżowi trzy cenne dzieła starożytne.

Żółto - ołowiana mgła spowiła Paryż

Na ulicach jak w nocy płoną światła

PARYŻ. (PAT). Ubiegłej nocy ogarnęła Paryż ciemna mgła, która nie rozproszyła się po wschodzie słońca Wobec panujących ciemności, wszystkie samochody kursują z zapalonemi latarniami.

We wszystkich mieszkaniach i sklepach palą się lampy.

Mgła o barwie żółto - ołowia nej nie przepuszcza zupełnie promieni słonecznych.

Śmiały napad piratów

na parowiec chiński

LONDYN. (PAT). Z Hong-Kongu donoszą o niezwykle śmiałym napadzie piratów na chiński parowiec w odległości 20 mil od Hong - Kongu.

Parowiec podążał w kierunku Makao. Piraci zabrali z okrętu 3-ch Chińczyków jako zakładników.

W ostatnich czasach piraci, których siedliskiem jest zatoka Bias, zachowywali się spokojnie gdyż zatokę patrolowały specjalne okręty. Dzisiejszy napad jest pierwszym po okresie dłuższego spokoju.

16 ofiar wybuchu w kopalni

MONACHJUM. (PAT). W kopalni Hausman w Górnej Bawarji naskutek wybuchu gazów, jeden z górników został zabity, 15 — odniosło rany, z tych 4 odwieziono do szpitala w stanie ciężkim.

Wykonawcy partyjnego wyroku śmierci

Wczoraj pod przewodnictwem sędziego Rykaczewskiego odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie sensacyjna sprawa przeciwko wykonawcom partyjnego wyroku śmierci na b. członku Komunistycznej partji Wacławie Rosowskim.

Za działalność wywrotową i wykonanie wyroku partyjnego przed łódzkim Sądem Okręgowym odpowiadali: mieszkaniec Dąbrowy Górniczej, 25-letni Bolesław Czarnota, 26-letni Stanisław Działek, 18-letni Maja Józef Szpecht i 25-letni Gitla Morawiecka.

Rosowski, na którego wydano wyrok śmierci, był członkiem komitetu dzielnicy bałuckiej w Łodzi Z.Z.M.P. Za działalność wywrotową był skazany na rok więzienia. Po odcierpieniu tej kary — pełnił on w dalszym ciągu swoje funkcje, biorąc jednocześnie udział w pracach wyższych instancji partyjnych.

Po pewnym jednak czasie zaczęto go podejrzewać o utrzymywanie kontaktu z policją, wskutek czego zawieszono go w czynnościach partyjnych.

Władze partyjne zajęły się sprawą Rosowskiego, w następstwie czego sąd partyjny pod przewodnictwem Stanisława Działka wydał wyrok śmierci.

Celem wykonania wyroku w dniu 12 kwietnia 1933 r. „Mundek" Szpecht wyznaczył Rosowskiemu spotkanie na ulicy Śródmiejskiej, gdzie właśnie pod pretekstem omówienia z nim różnych spraw, pokazał go wykonawcy wyroku, jak się później okazało, Czarnocie.

Następnego dnia z polecenia Gitli Morawieckiej — Rosowski stawił się na umówione miejsce na ul. Piłsudskiego 6. O godz. 22-ej podszedł do niego Czarnota, który dał do niego dwa strzały. Gdy Rosowski po tych strzałach przebiegł na drugą stronę ulicy — Czarnota jeszcze raz strzelił, ale również bezskutecznie.

W tym momencie Rosowskiemu zastąpiło drogę dwu młodych ludzi, z których jeden stanął przed nim, drugi zaś ugodził go nożem w głowę i szyję. Pozostawiwszy mu nóż w ciele — zbiegli.

Rosowski nie stracił przytomności i dowlókł się do post. Walczaka, stojącego wpobliżu 5 komisarjatu, poczem został przewieziony do szpitala. Po nałożeniu opatrunku — Rosowski złożył zeznania, które posłużyły za podstawę do aresztowania wyżej wymienionych, jako sprawców zamachu. W jakiś czas później Rosowski zmarł.

Sąd I instancji skazał Bolesława Czarnotę na łączną karę 7 lat więzienia z pozbawieniem praw na takiż okres czasu; Gitlę Morawiecką na łączną karę 5 lat więzienia; oraz Działka na 4 lata i Szpechta na 2 lata więzienia. Wszyscy z pozbawieniem praw na okres lat siedmiu.

Na wczorajszą rozprawę sprowadzony został z więzienia we Wronkach osk. Czarnota, który w dalszym ciągu wypiera się winy.

Powołany na świadka przodownik służby śledczej w Łodzi, Zygmunt Brylak, który w tej sprawie prowadził dochodzenia zeznał wczoraj, że poznał podczas konfrontacji Czarnotę, jak sprawcę strzałów. Przeciwko Morawieckiej i Szpechtowi złożył również niekorzystne zeznania.

Ponadto świadek Brylak na zapytanie sądu oświadcza, że Czarnota był podejrzany o udział w zamachu na życie niejakiego Nowaka w czasie Demonstracji w Sosnowcu.

Po przemówieniu prok. Świerczewskiego, który domagał się w konkluzji zatwierdzenia wyroku, przewodniczący kolejno udzielił głosu obrońcom w osobach adw. Duracza (Czarnota), adw. Erlicha (Morawiecka) i adw. Buchla (Szpecht).

Sąd po naradzie, Czarnotę i Morawiecką uniewinnił z zarzutu udziału w zamachu na Rosowskiego, skazał natomiast Czarnotę i Działka na 4 l. więzienia każdego za przynależność do partji komunistycznej, a Morawiecką na 3 lata.

Szpechtowi karę dwuch lat zatwierdzono, zawieszając ją na 2 lata.

Kwas siarczany, czy jodyna?

Pomiędzy b. sierżantem Mikołajem Beniszkiem a sąsiadami jego pp. Antonim i Wiktorją Ruteckimi istniały zatargi na tle osobistych nieporozumień.

P. Beniszek dowodził, eż pp. Ruteccy zbyt gorliwie wtrącali się do jego intymnych spraw życia, zaś pp. R. mieli złość do p. Beniszka o to, że pisał listy oczerniające zarówno senjora jak i juniora Ruteckch.

Strony były nieprzejednane.

Pewnego dnia, gdy Beniszek płókał usta w korytarzu, pp. Ruteccy mieli go zaatakować. W obronie puścił w ruch swoje bicepsy i przez nieostrożność oblał przeciwników roztworem jodyny i soli kuchennej, którą płókał usta.

W następstwie tego czynu p. Rutecka doznała uszkodzenia oka, zaś p. Beniszek został skazany na pół roku aresztu.

Sprawa ta wczoraj znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Sąd na wniosek obrońcy adw. Janowicza postanowił zasięgnąć opinji zakładu medycyny sądowej, celem ustalenia, jakim roztworem oblani byli Ruteccy.

Okoliczność ta jest b. ważna, dla kwalifikacji czynu oskarżonego.

A zatem kwas siarczany, czy jodyna rozcieńczona wodą?

Powództwo cywilne o 6000 zł. wnosi adw. Budka.

Pełna tabela loterji

Czwarta klasa — trzeci dzień ciągnienia

STAWKI
do przerwy

6 56 71 346 52 446 563 69 770 848 1128 540 692 870 20.4 91 124 239 411 31 3142 47 95 460 550 660 84 861 69 98 982 4660 6938 6033 274 684 787 994 7337 461 669 750 886 8010 290 417 90 9240 395 873 993.

10169 338 433 591 655 11038 115 246 873 12095 164, 316 80 646 13307 35 565 624 14056 231 53 684 15029 154 371 404 11 16219 77 734 806 17221 567 634 72 723 53 815 18121 638 899 909 90 19452 692 848 900 44.

20389 718 94 956 63 21092 171 206 99 362 561 877 22061 207 313 86 665 23199 207 437 67 660 724 811 38 74 24220 48 648 755 25228 365 621 83 797 26149 73 3.2 84 314 33 577 715 42 27178 221 484 644 738 68 28038 171 215 89 353 789 29041 284.

30024 310 564 756 68 31014 30 32 561 861 80 32363 706 878 33.07 702 76 847 947 89 34008 38 120 359 526 713 829 35042 213 587 661 89 795 975 36030 24. 434 709 907 17 37400 47 97 539 65 617 84 767 854 38050 330 831 965 39002 113 434 71 665 957.

40168 697 809 912 41121 883 928 42.44 339 43078 241 380 44286 96 593 838 977 45095 10 38 200 72 423 70 46147 265 446 555 645 720 831 86 47039 93 150 302 91 411 744 906 48069 267 324 947 99 49.01 256 340 82 785.

50144 348 493 639 770 51313 571 793 877 52122 258 312 83 693 734 53043 117 219 27 88 331 400 696 706 817 54076 .15 364 69 73 441 906 55181 82 225 52 665 56077 241 325 26 77 448 864 57075 192 474 686 795 58223 356 534 41 610 752 59044 160 467 757.

60444 88 699 876 61157 368 97 538 672 62083 277 380 722 69 830 63233 845 932 64047 443 57 617 799 962 65075 335 66100 80 235 57 67183 94 251 842 917 39 68574 751 945 69171 722.

70445 566 666 736 923 71088 138 209 601 45 746 958 98 72222 322 34 481 90 574 73256 490 537 74411 578 83 777 884 75098 116 83 635 45 746 96 806 40 76130 201 648 726 77167 202 86 366 511 703 78099 238 388 717 41 79007 135 333 400 756 869.

80186 362 478 965 81029 211 396 472 559 656 68 801 69 926 82147 74 81 325 473 831 90 83090 221 77 90 496 964 84180 502 913 85040 114 16 332 405 592 86409 93 603 816 70 84 87143 297 410 42 743 955 76 88114 86 89129 40 291 513 622 819.

90340 78 89 401 539 751 91410 630 747 827 931 92033 86 93005 103 17 348 586 825 936 94048 40 409 591 616 762 95514 854 992 96085 95 454 64 97137 340 47 462 783 98081 320 90 99142.

100124 245 476 593 101216 84 388 427 676 102086 157 75 306 404 607 849 103314 417 530 695 828 104129 308 105031 197 322 743 812 47 48 106031 246 562 721 962 107026 271 309 468 73 935 79 108799 985 109014 645 771 825.

110081 117 293 574 723 111170 273 909 112016 80 328 514 862 113123 280 363 423 62 975 114159 318 470 727 963 115062 202 515 659 116180 616 845 55 74 117298 327 831 118377 449 927 96 119151 75 773 94 916.

120070 758 825 38 121089 127 84 372 437 41 641 857 122129 413 580 123133 311 747 124029 58 78 289 468 998 125272 534 654 725 997 126453 519 610 754 947 127039 248 537 94 840 128041 202 402 73 522 705 918 129376 454 569 752.

130311 609 33 713 918 131227 90 391 572 939 132074 168 417 32 68 500 34 643 904 133009 207 66 89 417 585 645 869 134082 334 495 538 765 818 957 135081 264 582 900 137034 337 624 138204 40 49 442 570 734 957 96 139174 484 600 714.

140058 252 355 92 713 141279 142337 736 143102 221 30 46 403 859 65 144105 48 84 440 90 546 698 715 145116 556 76 706 810 32 990 146178 310 38 93 577 766 147258 398 613 149305 46 55 534 50 853 78 958.

150252 98 913 151399 660 762 832 152074 366 507 706 958 81 153084 126 59 78 211 64 154261 155034 70 74 198 241 384 90 439 554 869 156083 456 3.2 772 157022 411 27 570 674 158144 70 418 528 47 642 46 808 159036 135 56 215 87 626 96 912.

160377 155 647 749 909 161085 182 223 57 441 604 162065 226 70 312 780 912 163227 313 47 57 82 485 609 164162 64 414 719 76 870 165009 16 93.7 374 73 581 675 807 166059 167275 322 83 476 810 917 168467 562 998 169160 434 504 41 586 98 820.

170835 171340 435 98 685 172008 399 416 96 516 173426 593 174126 326 426 175269 94 341 801 176189 608 883 90 177137 515 731 52 867 906 178024 97 547 54 179246 643 729 829 95 986.

GŁÓWNE WYGRANE
do przerwy

10000 zł. na nr. nr. 114755 120679 151952

5000 zł. na nr. nr. 23416 83777 157948 162879 171899 176317

2000 zł. na nr. nr. 10491 12798 18447 24582 38836 39552 41626 45299 54701 56448 70058 70728 71282 76279 86895 87111 97680 107201 116549 121591 132551 135031 142173 145755 149713 150697 155928 166171 166395 166556 168624 170462

1000 zł. na nr. nr. 342 5372 6274 6422 7750 8091 9993 16235 22024 23562 31080 34445 36434 38330 51374 54589 60516 60907 69009 77331 82558 87586 88630 92732 97178 101427 102157 109181 109759 112251 113251 114963 111543 114.172 119684 131655 131663 134944 137408 138523 135658 139834 139299 141844 147981 146707 147258 151291 161717 168985 169160 170862 178885.

STAWKI
po przerwie

254 545 964 1060 315 478 2476 584 633 700 854 908 60 3578 670 78 93 4177 391 431 898 5056 372 530 993 6002 35 240 346 602 49 930 7278 523 80 91 407 943 9080 192 469 685 783 819 92.

10170 714 809 11226 416 46 857 12175 251 500 81 376 12075 252 500 13675 14083 227 91 304 761 15502 889 980 16126 276 492 833 92 17160 201 62 522 18421 508 602 751 906 19067 360 745 914.

20068 121 393 442 94 95 635 701 859 945 76 21330 444 84 22125 52 508 639 837 63 909 22 23136 233 562 963 24097 3 8 646 25013 159 219 26149 574 611 16 27090 113 214 28063 377 459 517 902 29226 880 966.

30.01 363 472 560 613 32 31022 815 32008 89 379 576 803 64 33191 920 37 30302 34 436 695 35475 683 860 950 36803 37010 146 257 328 424 545 792 842 921 38125 212 368 476 591 630 818 976 39351 98 647 847 916.

40071 113 66 748 825 80 41018 146 501 809 42129 381 653 43200 98 353 76 736 77 813 44084 415 558 779 821 913 45300 719 950 46142 62 47. 507 61 725 47070 165 430 584 48182 419 519 670 740 49150 318 98 688 793 919.

50014 152 531 51066 95 507 686 826 900 52101 656 83 968 53197 466 80 86 54026 65 312 549 676 82 820 40 55438 554 59 772 830 56090 156 76 229 829 42 57101 280 349 874 58051 86 13. 88 245 392 659 705 83 59126 88 403 22 992.

60051 574 659 753 848 950 61149 656 812 43 956 62053 183 206 25 371 499 63237 77 483 571 962 64140 85 89 604 731 836 65437 946 66071 175 258 411 511 728 880 67216 599 68021 274 306 411 727 65 938 69022 468 578 694 811 18 931.

70436 505 714 849 925 71285 390 558 691 711 822 72.71 356 691 711 822 72271 356 917 58 73155 319 853 74262 704 813 843 85 86 75304 909 63 76048 263 79 94 901 98 71114 29 222 15 57 367 751 78053 294 671 79131 61 218 354 564 716 948.

80520 50 78 80 694 813 88 81145 274 626 746 856 82125 57 233 661 968 83102 622 759 874 84050 143 483 571 622 788 904 85384 419 978 86173 453 543 854 87567 878 956 88117 357 434 859 927 99 89172 311 557 87 675 934.

90004 243 450 518 738 84 91047 72 217 91 357 491 673 91415 519 615 732 857 93153 531 54 679 759 918 94129 265 493 712 854 95004 230 486 539 649 902 96125 270 815 97121 420 880 98332 493 505 62 65 82 707 802 949 99028 374 713 804 917 77.

100260 348 529 661 773 842 101174 339 459 840 955 102242 326 556 611 103078 445 744 822 104000 203 451 899 105193 253 595 695 966 106481 88 558 974 107161 759 564 652 93 756 108252 435 646 109033 104 93.

110313 83 638 990 99 111108 543 899 112092 251 343 46 113037 248 416 653 776 852 75 114009 275 326 444 556 716 47 881 941 50 89 115069 135 291 593 661 116214 40 446 543 614 41 749 895 970 117158 350 677 118316 24 525 728 29 848 909 55 119036 95 106 696.

120172 121047 203 38 557 808 122014 106 868 123270 98 773 124115 94 594 935 52 125177 89 205 370 459 807 126571 827 127096 501 128012 45 399 582 622 961 129100 19 23 317 98 560

130037 55 91 129 294 335 531 37 756 67 965 131086 277 593 698 800 21 939 132084 180 370 446 539 56 133360 577 949 134111 230 541 26 627 36 715 31 867 135287 410 903 136001 28 176 205 59 708 137248 475 138150 332 912 139147 305 74 485

1401111 45 141100 280 357 72 421 67 142516 606 45 61 69 776 938 143018 23 112 211 499 592 711 37 79 144096 214 48 3334 471 7779 886 145036 376 544 146067 500 987 95 147097 106 20 21 217 422 26 626 7779 148237 68 97 488 550 149465 615 97

150096 151060 467 521 622 85 898 963 152147 63 92 378 97 482 620 984 96 153012 283 353 75 597 648 154046 123056 395 98 155040 422 581 603 56 75 156029 85 457 639 904 157200 304 670 898 950 158286 95 560 831 159016 266 88 699 764

160709 972 171022 246 303 429 45 881 162096 109 72 573 772 163023 90 209 520 42 164005 69 93 119 208 19 416 18 20 766 810 165055 203 32 493 573 94 755 808 75 166278 478 564 622 81 855 86 167664 858 912 85 168161 531 82 97 770 71 169618 84

170492 171273 416 559 92 709 874 96 172019 160 277 712 83 857 173138 74 96 927 53 81 174096 140 925 175155 523 857 176016 25 765 78 470 663 719 812 177155 341 652 178827 99 178247 337 901 61 92

STAWKI
po przerwie

5 130 96 381 525 746 50 804 64 1150 334 587 810 2110 18 146 477 573 639 722 833 3012 43 66 490 715 70 90 822 4171 93 619 746 5093 162 153 200 426 61 6196 296 569 691 842 47 974 70.1 762 626 8312 55 8.8 62 9206 375 92 552 63 65.

10005 117 74 232 425 578 805 981 11074 386 510 823 38 90 962 12245 593 661 773 13851 910 14439 663 730 810 66 71 15012 40 370 673 828 16121 516 86 668 938 99 17.79 495 18221 825 19487 554 97 936.

20065 359 673 946 21292 327 585 940 22279 602 34 91 23126 258 303 596 628 896 24194 483 5.3 87 617 804 90 920 25368 583 629 734 889 26038 293 307 71 427 902 58 27098 173 348 410 690 28078 315 566 73 29067 210 376 455 97 793 980 90.

30071 72 529 703 31048 32331 99 440 507 605 830 44 33313 83 434 95 5 4 668 34321 413 651 63 842 971 35039 419 754 956 36253 593 742 896 909 37009 35 120 74 438 564 809 38245 66 78 982 39035 168 306.

40174 270 823 65 97 972 41583 713 42421 38 86 542 645 48 46153 435 524 613 791 840 44344 960 91 45083 296 419 41 650 79 46278 358 560 47361 532 63 630 48035 92 490 559 773 88 49127 78.

50477 51642 765 52024 26 94 208 43 534 642 53 90 741 804 53074 455 639 731 83 832 54012 100 895 55476 726 56007 54 232 35 76 547 653 786 910 58200 71 565 78 96 888 903 81 59029 470 506 758 995.

60079 122 212 61108 79 383 726 822 956 63049 74 653 85 64121 476 560 664 74 963 65014 389 66062 110 96 97 346 924 67117 52 658 68034 239 530 615 60 720 66 895 995 69212 626 56 903 60.

70005 12 38 130 227 83 450 570 768 804 71335 697 732 72134 234 99 578 93 73203 32 80 496 938 24121 35 253 607 747 946 75196 234 537 76112 219 46 338 400 3 61 775 99 77052 141 84 359 467 624 837 59 941 79033 358 452 60. 28 930.

80100 616 836 60 81158 340 440 723 836 82135 466 663 65 77 712 927 83056 254 74 685 745 84000 664 85017 65 100 245 398 489 519 777 86416 517 676 908 87004 166 88240 449 565 773 81 89138 305 541 948 903.

90132 334 90 783 91347 49 71 401 588 92243 321 73 466 558 649 716 919 93004 551 779 864 934 94115 45 320 766 95190 241 358 575 645 96388 573 813 999 97062 331 455 747 846 71 73 903 98069 110 73 74 77 414 617 910 47 99438 519 21 622 706.

100287 762 888 903 101011 118 376 972 102295 303 782 889 957 103247 321 29 80 448 532 712 905 52 104196 251 495 599 775 105342 442 76 665 883 106113 56 63 420 518 650 90 888 948 94 107289 306 458 95 779 108167 206 558 717 97 109535 928.

110185 317 87 531 639 84 95 111154 333 661 780 974 112170 207 18 429 561 690 791 980 113142 482 731 840 114109 395 615 36 885 95 115386 404 667 714 916 92 116056 499 573 729 885 117009 25 46 286 626 75 753 802 992 11895 290 486 695 847 119030 118 282 402 598 846.

120140 65 360 410 73 566 121001 35 45 155 94 358 426 122307 44 505 697 864 953 123353 700 06 61 815 12.099 583 821 931 69 125121 75 417 35 126100 263 79 97 458 616 19 43 803 975 127459 588 630 877 128013 180 89 592 625 946 129165 333 449 82 706 953 98.

130013 805 71 89 131040 106 87 432 77 743 61 79 870 923 132042 110 253 328 31 639 61 133164 89 238 73 520 745 834 134013 43 57 222 337 84 449 135212 95 365 728 136387 729 137022 333 36 492 556 63 845 138276 363 671 776 995 139006 18 91 237 330 557 961.

140092 141355 142109 992 143150 709 823 34 909 40shr shr shr shr shr shr 23 852 77 994 144194 328 562 694 945 145 033 386 447 944 146328 429 743 823 34 909 40 147168 320 478 859 940 86 148068 224 149382 654 92 880.

150020 136 85 405 633 744 151029 354 24 545 91 16 786 864 993 152220 306 510 600 64 153054 855 41 982 85 93 154076 102284 351 841 55 982 85 93 155360 83 586 156439 53 899 58 961 73 157264 306 547 778 811 77 158391 749 970 159033 220 42 403 547 913

160350 95 625 33 848 925 161169 311 88 592 625 996 162243 317 30 68 808 909 163213 334 405 529 625 63 81 821 87 915 164090 382 463 165328 598 652 835 946 166158 257 371 814 901 167077 120 289 383 625 72. 888 168050 152 246 339 96 602 976 169295 360 669 722

170138 50 715 923 87 171030 170 207 61 360 472 39 540 920 172437 673 993 173091 225 330 64 423 582 610 31 913 174245 406 534 756 175142 360 428 588 792 93 939 176279 502 99 620 730 36 96 177344 459 560 645 90 794 178098 245 93 357 640 880 91 918 179204 80 565 630 41 788

GŁÓWNE WYGRANE
po przerwie

50.000 zł. na nr. 149716

10.000 zł. na nr. nr. 9980 44524 79529

Dalszy ciąg loterji

5000 zł. na nr. nr. 27279 67280 1089. 12.192 126796 140459 166901 173521

20 0 zł. na nr. nr. 5083 17694 18732 29.51 37685 81662 97485 103750 11752. 121866 122898 133548 137671 146587 153579

1000 zł. na nr. nr 252 4067 6842 1574. 23258 24978 27806 29341 29769 3327 34290 45119 45808 53455 54485 5150. 57773 59995 62316 63735 64109 6823 72219 86676 87589 90783 93010 9706. 98410 107714 109028 112517 115514 117991 125420 128094 136019 140435 148267 151993 156973 156858 158331 165942 172815

STAWKI

po przerwie.

252 401 .7 888 1296 415 60 562 7 4 926 2112 .2 324 652 68 909 3036 36 938 4061 695 768 5170 329 6357 731 91 920 28 70.6 963 8165 214 26 643 707

10271 495 791 11728 12184 236 694 13.32 14113 84 460 746 932 15548 777 984 16032 177 442 512 37 6.9 815 45 17514 780 18014 370 811 19793.

20337 590 615 7 9 880 927 21001 86 246 359 733 72 83 22000 49 157 70 541 662 978 23379 243 77 453 978 24032 161 306 471 539 25083 97 207 63 26135 509 741 972 .7069 551 626 884 935 28161 207 596 424 519 628 954 29049 357 400

30.56 171 260 383 609 52 715 828 70 31074 174 285 388 418 669 786 868 32045 543 48 805 906 33118 235 333 835 34089 444 602 52 35107 54 265 66 408 545 784 875 948 54 36066 76 152 66 365 741 822 934 84 37003 445 605 914 90 38253 386 430 39116 523 620.

40014 264 687 41616 42199 575 70. 819 43058 461 750 853 99 44209 38 94 794 49002 774 808 46143 82 470 719 47515 21 581 651 772 99 837 939 48167 203 430 84 506 6 8 795 969 49311 63 88 626 79 714 894 925.

50430 81 51062 209 29 535 52087 202 589 756 60 851 93 53130 228 303 538 744 879 54099 485 964 55223 445 70 634 9 895 932 58091 312 30 470 6 9 751 57.34 77 115 38 243 448 773 58022 765 971 59047 162 78 310 69 922.

60005 561 746 60 862 9.7 61334 401 19 531 948 49 62.85 228 316 481 507 63258 452 93 677 775 64 22 567 786 872 65040 138 536 66765 91 369 611 67042 60 186 91 500 68171 326 83 417 849 979 69026 110 41 260 513.

70231 325 618 747 976 71327 513 35 53 654 943 72182 2 7 304 743 71 825 71 77 911 73013 359 88 486 636 90 679 958 74483 712 49 75025 309 55 681 728 855 76.78 169 2.7 587 724 938 77022 183 526 778 78261 458 801 79299 439 50 779

80337 414 892 81644 718 802 983 82361 411 693 732 812 84 903 83126 82 501 55 666 785 95 965 85 84178 345 467 609 .. 734 62 85019 307 547 86102 554 809 87 87345 71 414 713 872 88295 97 404 58 690 734 51 951 72 89097 173 276 303 696 762

90008 72 193 332 486 506 63 602 917 91322 503 806 996 92277 89 533 653 66 68 795 93820 48 94389 95095 408 71 642 731 898 96633 60 97238 797 897 925 33 98145 272 450 73 99009 359 724 26 37.

100021 142 278 508 92 670 101067 562 73 102045 83 102 301 824 103054 149 285 371 444 677 97 802 906 93 104113 40 402 35 615 105048 145 237 495 735 57 840 901 69 106173 417 521 75 799 107482 696 714 108073 109025 28 85 363 440 970.

110053 111088 300 407 82 112027 138 228 421 641 775 951 113056 365 114297 302 21 718 11517 354 423 30 512 730 839 973 116038 87 203 404 76 626 17288 .59 87 792 991 118036 360 678 764 69 119038 223 670 81 797 8 2 949.

120181 385 430 545 619 46 963 121027 239 401 547 645 122259 578 763 88 940 123099 111 241 350 58 417 777 124023 129 659 700 125091 160 293 420 585 698 989 126195 310 406 89 856 127238 42 94 716 128068 .49 91 505 631 42 762 91 811 991 129281 301 617 77 796 843 72

130346 461 760 99 809 16 131009 30 157 252 70 827 65 132019 23 28 59 76 453 82 520 58 952 72 133023 221 573 682 948 134020 91 135152 536 55 677 753 87 925 45 136019 191 589 642 868 137054 370 532 80 762 80 878 927 138703 851 918 47 139160 210 434 790.

140106 439 424 867 141170 767 448 514 614 41 61 142039 203 309 407 76 684 762 93. 143 663 980 144045 182 347 145457 146033 90 260 428 520 658 95 776 147333 80 501 673 75 787 861 82 148214 807 35 149142 240 405 551 65

150004 117 52 349 444 557 692 792 959 151619 152181 226 341 466 585 893 974 153175 200 413 39 792 937 154021 234 533 614 85 155060 111 220 651 54 815 71 156400 17 802 157004 456 735 814 901 158028 469 737 88 837 159233 441 675 907 23 32.

160027 334 459 519 67 627 73 711 98. 161086 368 530 793 162003 198 291 572 618 720 931 163084 1.. .29 398 7.. 913 85 164082 108 240 598 626 736 165453 624 794 925 166629 87 847 167009 10 0 215 334 719 625 880 168013 166 67 473 41 527 777 960 169055 493 558 875

170310 50 497 876 171238 94 789 .62 172031 713 815 902 .73601 992 174164 175192 227 309 78 521 176021 56 206 550 98 889 177347 412 736 97 932 62 96 178494 521 928 179028 666 77 737 .52

Nasza wielka ankieta z nagrodami

Moja pierwsza miłość

„Niewiniątko" na praktyce (Godło: Telski)

(Dokończenie)

Szykowałem się więc do wyjazdu. W międzyczasie ona wyjechała na miesięczny wypoczynek, cieszyłem się więc z tego że będę mógł opuścić to miasto i nie widzieć jej więcej.

Przed samym wyjazdem dowiedziałem się dopiero, jak „skromną" i „niewinną" była owa panienka do której zapałałem taką miłością. I oto okazało się, że temu studentowi... oddała się dobrowolnie, mało tego, ale przedtem pozwoliła na to samo

CZTEREM INNYM.

W dodatku w jednym wypadku była w odmiennym stanie i miała robiony zabieg.

To wszystko właśnie opowiedział mi w zaufaniu syn mego szefa, a więc ten, który miał możność to skonstatować. Do poprzedników jemu się przyznała.

Oczywiście, o tem na pewno nigdybym się nie dowiedział gdybym nie wyjechał z tej miejscowości. Ponieważ jednak postanowienie wyjazdu zapadło nieodwołalnie, więc sam ów pan miał śmiałość zakomunikować mi to wszystko, choć nie prosiłem go o to wcale.

Zresztą przed samym wyjazdem jeszcze o jej „skromności" słyszałem od paru osób. Tak, że nie może mowy o żadnej zemście tego pana (studenta) tem bardziej że ona w dalszym ciągu była zazdrosną o niego, a tylko on zadowoliwszy się, oziębł odtąd.

A więc, jak oto pozory łatwo mogą mylić! Byłem tak pewny że jest niewinną tymczasem okazało się co? Wskutek swego lekkomyślnego trybu życia, nie umiała zapanować nad sobą Jest to

NAUKA DLA INNYCH PANIENEK,

że nigdy, nawet temu najdroższemu, nie trzeba pozwolić... Bo najgorzej pierwszy raz...

Chociaż upłynęło już 4 lata od tej chwili, kiedy bez pożegnania opuściłem ją i posadę tamtejszą, chętniebym powrócił na to miejsce. Stoi mi przed oczyma ta milusia dziewczynka która zatargała tak silnie mem sercem; widzę jej słodki uśmiech... Nie żałuję jej, bo trudno takiej żałować.

Odtąd tylko trudno mi jest pokochać inną, gdyż zawsze tamta stoi mi przed oczyma. Przecież nie była wzorem cnót, dlaczegóż więc o niej jeszcze myślę.

O, niewdzięczna, niech Cię zapomnę, niech zaznam spokoju, niech będzie mi danem pokochać inną, naprawdę miłości wartą.

Miłość i śmierć Sonieczki! (Godło: Marjupol I)

Szanowny Panie Redaktorze!

Nigdy nie zabierałem głosu w Jego poczytnem piśmie, gdyż sam uważam siebie bardzo nisko; skoro się jest samoukiem, to nie można innym zabierać miejsca. Wobec tego, że ukazała się wzmianka o opisaniu swojej pierwszej miłości, więc i ja przystępuję do tej inowacji. Zresztą bardzo przyjemnie mi przypomnieć sobie, względnie powtórzyć swoją pierwszą miłość, jeżeli rękopis mój nie powędruje do kosza.

Mając lat szesnaście, znalazłem się przypadkowo na obczyźnie w Rosji,

SAM JEDEN,

odcięty od wszystkich znajomych i rodzeństwa. Był to wówczas czas wojenny, kiedy, nie mogąc wrócić do kochanej Warszawy, wsiadłem w pociąg na dworcu w Brześciu n/B i wyruszyłem w świat. Pociąg, którym jechałem, był zbiorowy i na każdej zatrzymywał się nieraz po całych dniach i gdyby nie pieniądze, które miałem przy sobie w sumie 600 rubli, nigdybym tej drogi nie przebył, gdyż ten właśnie pociąg toczył się ż 4-ry tygodnie, lądując wreszcie

NA STACJI MARJUPOL

przy Czarnem Morzu.

Podczas ostatniego przelotu do Marjupola, przejeżdżałem przez duży most, na którym z ciekawości wyjrzałem. W tej samej chwili wiatr zerwał mi z głowy czapkę, która upadła w wodę.

Znalazłem się wówczas w bardzo krytycznem położeniu, tem bardziej, że w tamtych stronach nie było jeszcze mody, by w porze letniej chodzić z obnażoną głową. To też po przejściu peronu, graniczącego z jednej strony z morzem, z drugiej zaś z olbrzymią górą, ruszyłem ku wyjściu, chcąc zasięgnąć języka, którędy najbliżej dostać się do miasta.

W tej samej chwili

DOSTRZEGŁEM OSÓBKĘ, ŚLICZNIE ZBUDOWANĄ

i o ślicznych dwóch splotach, na Jej ramieniu zwisających; oczki zaś Jej skierowane były ku mnie tak, jakby zapytywały „Gdzieś ty tu zajechał młodzieńcze?".

Zarumieniłem się na pierwszy widok tego dziewczęcia, a chcąc parę słów zamienić, odważyłem się zapytać bardzo tępo językiem rosyjskim, gdzie ja mogę sobie kupić czapkę, gdyż bardzo źle się czuję bez niej. Odpowiedziała mi z nadzwyczajną grzecznością, że Ona mnie zaprowadzi.

— Proszę ze mną. Wy jesteście niezawodnie przyjezdnym. Poznaję po ubiorze. Proszę powiedzieć, skąd.

A gdy powiedziałem, że z Warszawy, odpowiedziała, że nigdy nie słyszała o takim mieście.

W tym czasie wchodzimy na olbrzymią górę po schodach, skąd widać miasto, a po przejściu jeszcze kilku stopni byliśmy już na ulicy, na której rozpoczynały się już rozmaite sklepy. Po dojściu do jednego z magazynów, moja znajoma powiedziała mi, że tutaj mogę nabyć czapkę. Przeprosiłem Ją jak najgrzeczniej, wogóle jak umiałem w Jej języku, a uchylając drzwi, wszedłem do środka.

W sklepie zamiast mi podać rzecz, o którą prosiłem wypytują mnie, skąd jestem, do kogo przyjechałem.

— Jestem takim młodym nieszczęśliwym chłopaczkiem — mówię po opowiedzeniu swych przeżyć.

Po przymierzeniu i dopasowaniu czapki, zapytuję, ile mam zapłacić, odpowiadają, że

PIENIĘDZY NIE WEZMĄ

od człowieka, który jeszcze nawet dachu nad głową nie ma. A jeżeli otrzymam jakąś posadę w ich mieście, to i tak te parę kopiejek oddam. Podziękowałem wychodząc byłem zły, że tak długo mnie zatrzymali, przeto niezawodnie straciłem już na zawsze swego przewodnika. Jakie moje jednak było zdziwienie, gdy wyszedłem na ulicę i ujrzałem Ją opodal, oczekującą niezawodnie na mnie. Doszedłem do niej; już pewniejszy siebie, przeprosiłem, że tak wiele musiałem tam stracić czasu. Odpowiedziała: — Nic nie szkodzi, nie mogłam Was pozostawić samego i odejść! Przez ten czas oczekiwania namyśliłam się, gdzie was zaprowadzić, na jakąś kwaterę i postanowiłam zabrać was do siebie do domu.

Tutaj trochę się zastanowiłem i myślę, czy osoba mniej więcej 16 latek, może mieć swoje mieszkanie? Zdaje mi się, że nie, wszak z rodzicami można mieszkać i również powiedzieć, że do siebie.

Podczas takiej pogawędki mijamy park miejski, z którego widać

CAŁY PORT

z okrętami, oczekującemi na pasażerów lub statki towarowe, ładujące w swe kadłuby rudę żelazną, z drugiej zaś strony widać plantacje winogron, a na ziemi błyszczą od słońca małe okrągłe punkciki, nazwane arbuzami i kałonami.

Idąc w dolinę, straciliśmy już punkt obserwacyjny. Następuje jednak śliczna aleja z rozłożystemi konarami rosnących drzew owocowych, które oblepione były owocami najrozmaitszego gatunku. ((Gdyby to u nas, dopieroby mieli chłopaczki robotę!). Mijając kolejno drzewa, doszliśmy do pięknego ogrodu, gdzie wśród zieleni uwydatniał się przepiękny domek.

Wchodząc przez bramę, oplecioną winogronem, moja informatorka... to ich własność, nabyta przez to ich własność, nabyte przez rodziców. Wzdrygnąłem się, sądząc, że spotka mnie

JAKAŚ NIEPRZYJEMNOŚĆ

od Jej rodziców, ale szedłem jak ślepy, oszołomiony Jej widokiem, rozmarzony słowami, tak przepięknie szczebioczącemi, że nie zdołałem słowa zamienić, kiedy moja, jak później się dowiedziałem, Sonieczka powiedziała mi, że ci, co jedzą obiad w ogrodzie, to jest Jej ojciec, mamusia i ciocia.

Na widok nasz wstali od stołu; patrząc nieśmiało, zbliżamy się do nich. Pierwsza odezwała się Sonieczna:

— Słuchajcie, przyprowadziłam młodzieńca, który wam wiele ciekawych rzeczy opowie o wojnie. Był niedaleko od niej, teraz nie ma domu, stracił na zawsze rodziców, gdyż nie mógł się przez front wojskowy przedostać do swoich najbliższych.

Po wymienieniu tych słów, przedstawiłem się, a gospodarz:

— No dobrze, już przestań mówić, niech człowiek usiądzie, spożyje razem z nami posiłek, a

KIEDY SIĘ ROZPATRZY I POSILI

dopiero zacznie nam opowiadać o wojnie, a teraz, co będzie je jedli? Mówcie śmiało, u nas nie można „ścieśniatsia" (krępować się).

(Dokończenie jutro).

Coś dla pani



Dla małej dziewczynki śliczny będzie szal i mufeczka, wykonane z puszystej wełny na drutach lub szydełkiem. Na wierzchu aplikowane gwiazdki lub kropy również zrobione szydełkiem. Komplecik nadaje się na ślizgawkę.

PROGRAM RADJOWY

6.45 Pieśń poranna. 6.48 Muzyka 6.52 Gimnastyka 7.07 Dalszy ciąg muzyki. 12.10 Koncert. 12.45 „Listy od dzieci" (młodszych). 13.03 Dalszy ciąg koncertu. 15.30 Wiadom. o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Koncert. 17.00 Muzyka baletowa. 17.35 Recital śpiewaczy Karola Urbanowicza 18.00 Wiadom. rolnicze 18.10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy 18.15 5-ty koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena" 18.35 P. Mascagni: Taniec egzotyczny. 18.45 „Literacki rejs z Gdańska do Gdyni" — szkic literacki 19.00 Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej 19.20 Felieton aktualny 19.30 Piosenki. 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 „Cudowne dzieci w muzyce" 20.15 Wieczór literacki. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Muzyka lekka 21.15 Koncert międzynarodowy muzyki fińskiej. 21.45 Muzyka lekka. 22.00 Recital fortepianowy. 22.30 Koncert reklamowy. 2.45 Rozmowy w języku esperanckim 23.05 Muzyka taneczna.

EMMA SZABRAŃSKA ŚPIEWA W RADJO

Znakomita mezzosopranistka Emma Szabrańska, której nazwisko znane jest radiosłuchaczom z licznych występów mikrofonowych wystąpi w studjo warszawskiem dziś o g. 19.00. Program artystki obejmuje pieśni kompozytorów polskich: Moniuszki, Rupniewskiej, Niewiadomskiego, Maklakiewicza, Szopskiego.

TRANSMISJA KONCERTU MIĘDZYNARODOWEGO Z HELSINEK

Dziś o godz. 21.15 rozgłośnie radjowe transmitują z Helsinek koncert muzyki fińskiej w wykonaniu Orkiestry rozgłośni finlandzkiej pod dyr. M. T. Haapanena, przy współudziale solistów operowych: Irji Ailhainen i Yrjo Ikonon. Program obejmuje melodje i pieśni ludowe.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czarni rewelacją turnieju w Krynicy

KRYNICA. W Krynicy rozegrany został w niedzielę finałowy mecz turnieju hokejowego o mistrzostwo Krynicy, w którym spotkały się drużyny Czarnych (Lwów) i AZS Poznań.

Mecz miał przebieg bardzo interesujący, przyczem zespół poznański wykazał słabą formę, a jedynie dobra jego obrona uratowała drużynę od większej porażki.

Mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych w stosunku 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Jedyną bramkę zdobył Stupnicki. Widzów 2.500.

Ostateczny wynik turnieju wygląda następująco 1) Czarni, 2) AZS Poznań, 3) Ognisko (Wilno).

Wisła wygrywa konkurs skoków narciarskich

ZAKOPANE. W niedzielę na skoczni pod Krokwią rozegrany został b. ciekawy drużynowy konkurs skoków narciarskich przy udziale 8 zespołów i 26 zawodników. Do konkursu tego Wisła wystawiła 4 zespoły, SNPTT 2 zespoły a Sokół i Strzelec po jednym.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyła drużyna Wisły w składzie: Łuszczek, Kolesar i Gut-Szczerba, zdobywając notę 612.5 pkt. Drugie miejsce zajęła drużyna SNPTT w składzie St. Marusarz, A. Marusarz i Lorek, nota 588.7 pkt., a trzecie zespół Wisła II (Orlowicz, Bochenek, Słowik) 532.7. Na czwartem miejscu Sokół (Bursa, Mrowca, Mieczyński) nota 452.1, a dalej Wisła (II, Wisła IV, Strzelec i SNPTT II.

W klasyfikacji indywidualnej wyniki konkursu przedstawiają się następująco: 1) S. Marusarz nota 221.3, skoki 46 i 48.5 mtr., 2) Łuszczek 212.2, skoki 44 i 45 mtr., 3) A. Marusarz 203.

Poza konkursem Marusarz St. skoczył 58 mtr., A. Marusarz skoczył 50 mtr. i Gut-Szczerba również 50 mtr., a trener norweski Waage w pięknym stylu oddał skoki 47 i 49 mtr.

„Koszykarki" w walce o mistrz. Polski

W niedzielę po południu zakończone zostały eliminacyjne rozgrywki w grupach w turnieju finałowym koszykówki kobiecej o puhar zimowy Pol. Zw. Gier Sportowych.

Wyniki dalszych meczów były następujące:

Polonia — Jagielonja 35:5 (18:0). Bramki dla Polonii zdobyły Wiewiórska 12, Olesińska 7, Duchówna i Olczakówna po 6, Boruchówna 2, zaś dla Jagielonji Woronecka 2 i Bronowicka.

AZS — IKP 22:21 (13:11). Walka bardzo zacięta. Bramki dla AZS zdobyły Cegielska 7, Wiszniewska 6, Brzustowska 5, Wojnarowska 3 i Stefańska 1, a dla IKP Głażewska 7, Gruszczyńska 6, Filipiakówna 4, Holcgreterówna 3 i Nawrocka 1. Po tym meczu IKP założył protest uważając uznanie przez sędziego jednego kosza za sprzeczne z przepisami.

IKP — Makabi 31:13 (20:5). Bramki dla IKP zdobyły Gruszczyńska i Holcgreterówna po 10, Głażewska 5, Filipiakówna 4, a Nawrocka 2, zaś dla Makabi Lewin-Szmuklerowa 5, Bakówna 6 i Sirotówna 2.

KPW Poznań — Jagielonja 20:11 (13:2). Bramki dla KPW zdobyły Somerówna 8, Sekulanka W. 9 i A. Sekulanka 1, zaś dla Jagielonji Bronowicka i Woronecka po 5, a Nachtmanówna 1.

Sędzia Rutkowski zdyskwalifikowany

W Krakowie odbyło się we czwartek wieczorem posiedzenie komisji dyscyplinarnej krakowskiego okręgowego kolegjum sędziów. Na posiedzeniu tem zapadła niespodziewana uchwała dyskwalifikacji jednego z najbardziej zasłużonych sędziów międzynarodowych p. A. Rutkowskiego na dwa lata.

Powodem dyskwalifikacji jest ostre skrytykowanie działalności kolegjum, w którem obecnie po wystąpieniu ok 20 sędziów panuje poważny rozdźwięk.

Zimowe mistrzostwa Polski

Program zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które odbędą się w Przemyślu 2 i 3 lutego, przedstawia się następująco: 50 m pań i panów, 50 m płotki pań i panów, 500 m pań, 3 km panów, w dal z miejsca pań, w dal pań i panów, w wyż pań i panów, 4 × 50 m pań, 6×50 m panów, kula pań i panów, tyczka panów.

Zawody łyżwiarskie w Zakopanem

ZAKOPANE. W Zakopanem na lodowisku wobec 3000 widzów rozegrane zostały międzynarodowe łyżwiarskie mistrzostwa Zakopanego w jeździe figurowej przy udziale łyżwiarzy węgierskich, szwedki Hulten i czołowych łyżwiarzy polskich. Wyniki zawodów są następujące:

Jazda panów: 1) Vadas (Węgry), 2) Korteusz (Węgry), 3) P. Broslauer (Katowice), 4) Staniszewski (Warszawa), 5) Sojka (Katowice), 6) A. Breslauer (Katowice), 7) Kosiorek (Warszawa).

Jazda pań: 1) Hulton (Szwecja), 2) Lovetzky (Węgry), 3) Scheibertówna (Katowice), 4) Czorcwna (Katowice).

Jazda parami: 1) Tusak — Balas (Węgry), 2) Chachlewska — Theuer (Warszawa), 3) rodzeństwo Kalusowie (Katowice).

Zawody wypadły bardzo interesująco, szczególnie oklaskiwana była świetna łyżwiarka szwedzka Vivian Hulton.

Kajnar nie odmawia!

Do zarządu poznańskiej Warty wpłynęło ostatnio zaproszenie dla czołowego pięściarza polskiego, Kajnara na rozegranie meczu rewanżowego z Kaestnerem, którego Kajnar pokonał na meczu Polska — Niemcy w Essen. Zaproszenie to zostało zasadniczo przyjęte.

Makabi — Hasmonea (Lwów) 8 : 8

LWÓW. Mecz bokserski między Hasmoneą a Makabi (Warszawa) zakończył się na remis 8:8. Makabi wystąpiła bez Rosenbluma.

Wyniki były następujące: Birenbaum (M) wygrywa z Libermanem, Schirak (H) zwycięża Krawieckiego, Ackerman (H) bije Spiegelmana, Neustadt (H) bije Sprunga, Straus (H) wygrywa z Frodisem (M), Pilnik (M) nokautuje w pierwszej rundzie Szafira, ale zostaje za zbyt niski cios zdyskwalifikowany, Stahl (M) wygrywa z Fleischwarbem, a Neuding (M) wygrywa walkowerem, zaś w spotkaniu towarzyskiej bije Szkwarkowskiego z Lechji.

Siatkarze AZS-u pokonani w Krakowie

KRAKÓW. W Krakowie rozegrany został turniej siatkówki zorganizowany przez Wawel, przy udziale warszawskiego AZS.-u, oraz dwóch zespołów krakowskich, Cracovii i YMCA.

W turnieju tym pierwsze miejsce zdobyła drużyna Wawelu, która pokonała Cracovię 2:1, YMCA 2:0, a z AZS-em warszawskim, po zaciętej walce, wygrała w stosunku 2:1.

Mecze hokejowe w Warszawie

W niedzielę na boisku Skry rozegrany został pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego. W meczu tym zmierzyły się zespoły Skry i AZS-u, przyczem po zaciętej walce zwycięstwo odniosła drużyna AZS-u w stosunku 3:2 (0:1, 1:1, 2:0).

W pierwszych dwóch tercjach drużyna robotnicza trzymała się doskonale. Bramki dla AZS zdobyli Dolecek (2) i jedna samobójcza, a dla Skry Smosarski i Borkowski. Sędziował p. Czarplicki.

W meczach o mistrzostwo klasy B, rozegrane zostały na boisku Skry dwa mecze, a mianowicie:

Sparta — Gwiazda 4:1.

Makabi — Iskra 0:0.

Konkurs otwarcia w Zakopanem wygrywa por. Dąbski-Noerlich

ZAKOPANE. W niedzielę na stadjonie zimowym przy pięknej pogodzie odbyło się otwarcie dorocznych zawodów konnych pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zawody te potrwają do 15 bm.

W pierwszym dniu konkurs otwarcia przy udziale 61 koni (12 przeszkód wysokości 110 cm.) wygrał por. Dąbski-Nerlich z 7 DAK na Polusie przed por. Boskim (13 DAK) na Otello oraz mjr. Lewickim (GISZ) na Dunkanie. Jazdę z włókiem za jeźdźcem (skijöring) wygrał narciarz Ochotnicki za koniem Caryca. Dalszy ciąg konkursów we wtorek.

Mecz hokejowy we Lwowie

LWÓW. We Lwowie rozegrany został w niedzielę finałowy mecz hokejowy o mistrzostwo klasy B między Kresami a Czuwajem (Przemyśl) zakończony zwycięstwem Kresów w stosunku 4:0 (1:0, 2:0, 1:0).

Kresy zmierzą się teraz w meczu o wejście do klasy A z ostatnim klubem klasy A — Hasmoneą.

Sukces hokeistów warsz. ŻASS-u w Łodzi

ŁÓDŹ. W Łodzi rozegrany został w niedzielę towarzyski mecz hokejowy między warszawskim ŻASS-em a Triumfem, zakończony zwycięstwem ŻASS-u w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Bramki dla ŻASS-u zdobyli Siemiatycki, Hirszberg i Goldman. Sędzia p. Lange.

W meczu o mistrzostwo klasy A Strzelec KS pokonał Union-Touring w stosunku 2:1 (1:0, 1:1, 0:0).

Walne obrady sędziów piłkarskich

Walne zgromadzenie warszawskiego okręgowego kolegjum sędziów piłkarskich odbyło się w niedzielę w lokalu własnym, przy licznym udziale członków. Na przewodniczącego posiedzenia wybrano kpt Kuniczaka. Podczas dyskusji uchwalono przeciwstawić się wszelkim projektom, dążącym do zniesienia autonomji sędziów piłkarskich, jednocześnie wyrażono pogląd ewentualnego połączenia administracyjnego z zarządem WOZPN.

Wybory do nowego zarządu dały wynik następujący: prezes — red. J. Bednarski (ponownie), członkowie pp. Glinka, Mirkowski, kpt. Kuniczak, Muszkat, Faas, Laskowski i Szostakiewicz.

Ruch zaproszony do Niemiec

Po sukcesach Ruchu w Monachjum i Sztutgarcie, zarząd Ruchu otrzymał z Niemiec nowe zaproszenia, a mianowicie od klubu berlińskiego Minerva, oraz od mistrza Niemiec Schalke 04. W obu tych propozycjach mowa jest o terminie marcowym.

Mecz bokserski

Hakoah — Fort Bema 7:7

ŁÓDŹ. W Łodzi rozegrany został w niedzielę mecz bokserski między drużynami Hakoahu i Fortu Bema (Warszawa), zakończony na remis 7:7.

Poszczególne wyniki były następujące: Gotfried (H) remisuje z Laferim (FB), Herszlikowski (H) wygrywa z Grabowskim przez techniczny nokaut w 3-ej rundzie, Fagot (H) bije Knige (FB), Wichliński (FB) zwycięża Wolfowicza, Wdowiński (H) remisuje z Zrąbkowskim, Lipszyc (H) remisuje z Kostrzewą, a Strzelec (FB) zdobywa punkty valkoverem wskutek niestawienia się przeciwnika.

Zawody łyżwiarskie w Warszawie

W Dolinie Szwajcarskiej rozegrane zostały pierwsze w sezonie zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej, zorganizowana przez Warszawskie Tow. Łyżwiarskie. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Młodzież szkolna, początkujący: wśród chłopców wygrywa Pawłusiewicz Wł. 36.52 pkt. na 66 możliwych, a wśród dziewcząt Kwiatkowska Danuta 27.8 pkt.

Młodzież szkolna, starsi: w grupie chłopców wygrywa Zawadzki Andrzej 66.48 pkt. na 96 możliwych przed Hejmanem, a w grupie dziewcząt wygrywa Karczewska Krysia —

W zawodach przegladowych wygrywa Anecki 53.08 na 96 możliwych przed Zachertem i Kaluszą, 55.56 pkt.

Lodowisko w Katowicach nadal nieczynne

Jak donoszą z Katowic, sztuczny tor lodowy w Katowicach stoi nadal nieczynny na skutek licznych tarć finansowych. Od świąt nie odbyły się na lodowisku żadne zawody, a mecze hokejowe o mistrzostwo Śląska rozgrywane będą na innych ślizgawkach. M. in. mecz Pogoń — SKH. rozegrany zostanie 6 bm. na boisku Pogoni.

Ruch zwycięża w Hajdukach

W. HAJDUKI. W niedzielę rozegrany został w Hajdukach mecz piłkarski między Ruchem a AKS Król. Huta, zakończony zwycięstwem drużyny Ruchu w stosunku 5:3 (2:2). Po zespole Ruchu widać było zmęczenie po tournee w Niemczech. Bramki dla Ruchu zdobyli Peterek 2, Wodarz, Wilimowski i Gemza, a dla AKS-u Frey 1 i Wostal. Widzów 4.000.

W meczu o mistrzostwo Ligi Śląskiej w Katowicach drużyna Wawel (Nowa Wieś) pokonała niespodziewanie Naprzód (Lipiny) w stosunku 4:3.

Trzy mecze bokserskie reprezentacji Warszawy

Dowiadujemy się, że Śląski Okręgowy Zw. Bokserski zgodził się przyjąć zaproszenie okręgu warszawskiego na 20 bm., w którym to terminie odbędzie się mecz Warszawa — Śląsk w Warszawie.

Nadto 2 lutego we Lwowie odbędzie się mecz Lwów — Warszawa, a 3 marca w Warszawie mecz

Petkiewicz już tańczy

Dowiadujemy się, że Petkiewicz załatwił pomyślnie sprawę swych kostjumów i od soboty występuje wraz ze swą żoną w fantazjach tanecznych w „Cafe Adria" Nastąpiło zatem jedynie 5-dniowe opóźnienie w jego występach.

Dancing prasy sportowej

We czwartek w „Cafe Adria" odbędzie się o godz. 22 doroczny dancing prasy sportowej, organizowany przez oddział warszawski Związku Dziennikarzy Sportowych RP. Program przewiduje liczne atrakcje, m. in. występy Krukowskiego, Petkiewicza i in.

TOWAR NR. 1

Wstrząsająca opowieść o losach dziewczyny, odsłaniająca kulisy haniebnego handlu kobietami

Czy dlatego, że pocałunki Klarci zawsze miały ogromny wpływ na ministra Magona, czy dlatego, że omdlenie już zbyt długo trwało, a środki ratownicze były równie energiczne, jak liczne, dość, że rzeczywiście minister jakby zaczął odzyskiwać przytomność.

Poruszył się raz i drugi, westchnął głębiej...

Klarcia zawołała:

— Widzicie, ja odrazu sobie z nim poradziłam... Odejdźcie stąd wszyscy!..

Kto się wzdragał, tego wypędzała własnoręcznie.

Jednej Lili tylko z łaski pozwoliła zostać i to tylko u proga.

Wreszcie minister otworzył oczy...

Rozejrzał się dookoła, nie wiedząc jakby, gdzie się znajduje...

Lili, widząc, że minister wreszcie otworzył oczy, zawołała radośnie:

— Chwała Bogu, żyje!.. Oddycha nareszcie!... Bo jabym tego nie przeżyła, żeby tu u mnie miało stać się jakie nieszczęście z takim człowiekiem!..

Minister stopniowo przecierał oczy, usiłując sobie przypomnieć, co się stało i gdzie się znajduje.

Rozglądał się dłuższą chwilę, nie zdając sobie sprawy, gdzie to jest i dlaczego mu tak twardo...

Podłożył ręce pod siebie...

Klarcia to odrazu zrozumiała, to też zawołała Lili:

— Prędko, zanieśmy go na tapczan...

— Dobrze, zawołam chłopców...

— Nie trzeba, same sobie z nim poradzimy. Pani za nogi, ja pod ramiona.

Klarcia była silna dziewczyna, bo ostrożnie, ale mocno jednak podniosła ministra. Lili pomogła jej, biorąc go za nogi i jakoś wspólnym wysiłkiem, stękając i pocąc się, ale jednak ułożyły go na tapczan.

Minister nie sprzeciwił się temu i tylko wpatrywał się błędnie w Klarcię.

Ta znów zawołała:

— Papuńcu, nie poznajesz mnie, twojej Klarci? Ach, ty brzydki, ty niedobry!.. A to poznajesz? — zapytała i pocałowała go z całej siły w usta...

Pocałunek ten miał magiczny wpływ..

Minister przetarł czoło i powiedział:

— Nareszcie rozumiem... Musiałem zasnąć i zsunąłem się z tapczana...

— O, właśnie... — uspakajała go Klarcia.

— A tu już tymczasem, panie ministrze, po wszystkiem — wtrąciła Lili — wszystko dobrze, co się dobrze kończy...

Klarcia zamachała na nią ręką, żeby nie mówiła o tem, bo minister jakby zapomniał o całej sprawie, ale Lili nie dostrzegła tego, mówiła więc dalej:

— Już byli i już poszli... Nic złego nie zrobili.

— Kto? Co? Komu? — pytał minister zdumiony.

— Ha, ha, ha... — zaśmiała się Lili — to pan minister już zapomniał o wszystkiem? Przecież tu było takie nieporozumienie z rewizją...

Minister nareszcie zaczął sobie stopniowo przypominać całą rzeczywistość.

Lili zaś mówiła dalej:

— Niech pan minister sobie wyobrazi, że byli... Byli tu w tym pokoju...

— Kto?

— Prefekt i wszyscy agenci z komisji... i pan Artur...

— Mój syn też tu był? — zapytał minister z przerażeniem.

— Wszyscy byli i nie zauważyli pana ministra...

— Jakto? — zapytał ze zdumieniem i przerażeniem — jakto mogli nie zauważyć?

Poczem dodał, już sobie przypominając i uśmiechając się:

— Ja tu byłem dobrze schowany...

— Niech pan minister sobie wyobrazi — dodała z uśmiechem Lili — że nawet odsuwali tapczan...

— Co? — przeraził się znów minister — odsuwali tapczan i nie znaleźli mnie?

— Nie — odparła Lili — bo zobaczyli tylko nogi, więc ja im powiedziałam, że to jakiś gość się został i prosiłam o dyskrecję... Przecież — mówiłam — panowie szukają kobiety, a nie mężczyzny. I jakoś ich namówiłam...

— O, to widzę, że z pani, jak zwykle spryciarka — ucieszył się minister.

— O, panie ministrze, u mnie, jeżeli chodzi o dyskrecję, to nawet życie oddam, a nie wydam. To moja zasada.

Minister już był zupełnie uspokojony i niemal całkowicie ochłonął z wrażenia.

Rozejrzał się raz jeszcze dookoła i rzekł:

— No, to ja już chyba zupełnie spokojnie będę mógł iść do domu?

Tu wtrąciła się Klarcia.

— Ale gdzież tam, papuńciu!.. Ja cię nie puszczę, byłabym straszliwie niespokojna. Późno już jest i tak, prześpisz się u nas, jak już kiedyś, a jutro z rana zdrów i wesół pójdziesz do biura...

— Bardzo dobry pomysł — rzekła Lili i dodała — tem bardziej że musimy przecież oblać pomyślne zakończenie wszystkich trosk Bo ileż to było lęków i niepokojów przez jeden dzień, nie mówiąc już o tem, co było przedtem od czasu, gdy ta Jula zniknęła... Zaraz posyłam po szampana... Wypijemy za usunięcie wszystkich niebezpieczeństw, rewizji, szczęśliwe ocalenie pana ministra...

Minister nie mógł się oprzeć pokusie...

Dodał wesoło:

— Dobra jest... Drugą butelkę ja stawiam za zdrowie pani Lili... Trzecią za Klarcię... A potem jeszcze, ile wlezie! Jak zabawa, to zabawa... Na całego!..

— Świetnie, pysznie, doskonale — zawołała Klarcia, klaskając w ręce i rzucając się ministrowi na szyję...

— Ale poco mamy się sami bawić? — zawołał minister — cały dom uratowany, niech się cały dom bawi!.. Wszystkich tu zaprosić!..

Lili przyklasnęła temu projektowi. Pomyślała, że odrazu sobie odbije wszystkie straty całodzienne. Już chciała wszystkie panienki tu prosić.

Klarcia wszakże była innego zdania Rzekła:

— O, co to, to nie! Może im papuńcio posłać po butelce wina do pokoju, ale ja ich tu wszystkich nie dopuszczę. Najwyżej niech przyjdzie Ginetka do towarzystwa, a poza tem nie chcę dzielić się papuńciem z całym domem. Już my się tu i tak dobrze zabawimy...

I rzeczywiście huczna zabawa trwała przez całą noc.

Dalszy ciąg nastąpi

POŻERACZ SERC KOBIECYCH

Powieść-reportaż z tajników potwornej afery w świecie arystokracji

DYREKTOR BIURA MIŁOŚCI ZADOWOLONY.

Montemort wcisnął swą okrągłą postać do pokoju, zaniepokojony mocno stanowiskiem Mary.

Słysząc jej rozkazujący ton, odezwał się:

— Panno Mary!... Proszę się uspokoić!... Sam boleję bardzo nad faktami, które są nieuniknione. Obydwoje jesteście nieprzyzwyczajeni do życia w biedzie. To nie dla pani. Pani nie jest odpowiednią żoną dla mego przyjaciela, a hrabia Noderski nie może pretendować do ręki jednej z najbogatszych panien Stanów Zjednoczonych!... Niechże pani zrozumie, jak może się czuć człowiek ambitny, który będzie całe życie na utrzymaniu swej żony!.. Zresztą nawet to nie wchodzi w tej chwili w rachubę. Ojciec pani oświadczył wręcz, że nie da pani więcej ani jednego dolara, jeśli pani nie zmieni swych zamierzeń!..

— Zdaje się, że pana udział w naszej rozmowie jest zbyteczny! — powiedziała szorstko Mary.

— Pani się myli, Pan Noderski jest moim przyjacielem!...

— Nieszczególnym!... Nie mamy zresztą o czem mówić!... Panno Larson! Pani natychmiast uda się do mojego ojca i poprosi go w mojem imieniu, by natychmiast tu przybył!... Zobaczymy, co on sam powie. Wydajecie mi się w tej chwili zgraną gromadką, która uknuła jakiś spisek przeciwko mnie!...

— Pani się myli, panno Mary Young! — zawołał z oburzeniem Snowley. — Cóż za spisek mógłbym przygotować przeciwko pani?!..

—Nie wiem!.. Zresztą... Stefi!... Dwie minuty dawno upłynęło. Odezwij się!...

— Mary!.. Zrozum mnie i oceń nasze położenie!... A zresztą!... Tak, nie kochałem cię i nie kocham!... Oto masz moją odpowiedź!... Zostawcie mnie teraz w spokoju!... Mam dosyć tego wszystkiego!...

Mary chwyciła za rękę Noderskiego.

— Czy dobrze zastanowiłeś się nad tem, coś przed chwilą powiedział?... Czy pamiętasz moje słowa?.. Ja ich nie cofam! A przekonasz się łatwo, że dotrzymuje słowa skrupulatniej, niż europejscy hrabiowie!

— Nie bądź dziecinna! — odparł, wzruszywszy ramionami. — Nie groź mi zemstą, bo jej się nie obawiam. Wierz mi, że cała sprawa jest dla mnie o wiele bardziej przykra, niż ci się wydaje.

— Chodzi bowiem o pieniądze?..

— Tak, chodzi o pieniądze.

— A jeśli ich nie dostaniesz wcale?

Noderski pominął milczeniem to pytanie.

— Zrozum Mary, że wyrzekam się szczęścia dla twojego szczęścia, dlatego, byś mogła nadal żyć w dostatku i nie cierpieć wraz z miljonami tych, których ledwie stać na kawałek chleba!.. Wybacz, że mówię w rozdrażnieniu!... Ale nie jestem jeszcze zupełnie zdrów i męczy mnie to.

— Nie chcę, żebyś mnie uszczęśliwiał bez mojej woli, a nawet wbrew mojej woli!...

Panno Mary!.. Bądźmy rozsądni! — wtrącił się znów Montemort. — Tak samo musiałem przekonywać swego przyjaciela, jak teraz przekonywuje panią!... Proszę, by pani zechciała zrozumieć ludzi starszych i doświadczonych, jakim jest pani ojciec i ja. Ten warjat — wskazał Noderskiego, — zrazu słuchać nie chciał o niczem!.. Ileż musiałem użyć argumentów, by przełamać jego postanowienie nierozłączania się z panią..

— Dopiero interwencja pana Snowleya z pieniędzmi odniosła należyty skutek? — odezwała się z ironją Mary.

— Cóż robić, proszę pani? Czyż człowiek, któremu zadaje się ranę w serce, ma stoczyć się na dno upadku?...

— Widzę, że hrabia znalazł sobie dobrego i przebiegłego przyjaciela!.. Ale pamiętaj, Stefi! — zwróciła się do Noderskiego. — Pamiętaj moje słowa!... Jeśli nie wrócisz do mnie, będę cię prześladowała całe życie i wszystkie środki będą dla mnie dobre byleby móc się zemścić!...

Odwróciła się nagle i wybiegła z pokoju.

Pan Snowley z niezmąconą powagą skłonił się Montemortowi.

— Jeszcze raz panu dziękuję za rozłtopne i umiejętne pośrednictwo w tej niezmiernie drażliwej sprawie rodzinnej mego chlebodawcy!... Sądzę, że skłonię go do zatwierdzenia pańskich warunków... Moje słowo pan Young ceni i weźmie je pod rozwagę.

Pan Snowley skłonił się jeszcze raz i opuścił pokój. Montemort chwilę stał w milczeniu, nasłuchując oddalających się kroków Kiedy wreszcie ucichły całkowicie, zwrócił się do Noderskiego, zacierając ręce z zadowolenia:

— Wszystko odbyło się zgodnie z moim planem!... Stefan, jesteśmy w tej chwili poważnie podreperowani A muszę ci powiedzieć, że goniliśmy resztkami!.. Gotów jestem wszystko puścić w niepamięć!... W centrali będą się zdumiewali nad naszym czynem!... Taki kąsek obrobić i to na całe miljon dolarów!... To naprawdę triumf!...

Montemort promieniał. Nigdy twarz jego nie błyszczała podobną radością! Nigdy jeszcze nie jaśniał na niej uśmiech tak rozkoszny.

Noderski spoglądał na niego pochmurno, nie odzywając się.

Montemort podszedł do łóżka i spytał:

— Chętnie wywiozę cię teraz na miesiąc, czy dwa do jakiej chcesz miejscowości na okres rekonwalescencji i nie będę cię zmuszał do żadnej miłości. Dokąd chcesz jechać?

Noderski spojrzał na rozradowanego dyrektora Biura Miłości i mruknął:

— Czy zapomniałeś o naszej umowie?...

—Ach tak!... Pamiętasz ciągle o tem!... Wiesz, doprawdy nie spodziewałem się tego Zastanów się, człowieku, poco ci taka dziewczyna, kiedy możesz mieć setki stokroć piękniejszych, ciekawszych i żadna nie będzie ci zatruwała całego życia!.. Czy ty myślisz, że z Lilą nie będziesz miał jeszcze kłopotu?... Będziemy musieli jeszcze dobrze popracować, żeby odgrodzić się od niej ostatecznie!...

Dalszy ciąg jutro

Styczeń

8

Wtorek

Seweryna

KRONIKA KRAKOWA

Urzędnicy miejscy przeciw redukcji płac

Onegdaj obradował w Krakowie Komitet Prawniczy Towarzystwa Urzędników Miejskich.

Opowiedział się on przeciw obniżce płac, o której donosiliśmy przed kilku dniami. Komitet postanowił interwenjować w tej sprawie w Prezydjum miasta.

Samobójstwo żony tramwajarza.

Przy ul. Żeromskiego 49 w Łodzi, w celu samobójczym wyskoczyła z okna 4 go piętra Stefanja Sierp, zam. przy ul. Zakątnej, żona tramwajarza. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Przyczyna desperackiego kroku — obawa przed operacją.

Ujęcie mordercy posterunkowego

Pościg za mordercą śp. posterunkowego Szałkowskiego w Poznaniu, Wyrembkiem przybrał w nocy bardzo silne tempo. Stwierdzono, że Wyrembek jest w pobliżu Poznania i zbliża się do Lubonia i Starołęki, nad Wartą. Dzielnice te otoczono licznemi siłami policyjnemi i pilnie przetrząsano teren. Około północy do aspiranta Harczyńskiego doniesiono że Wyrembek widziany był w okolicy Lubonia. Pośpiesznie wyruszono na wskazane miejsce. Ostrożnie posuwano się w terenie. W towarzystwie oddziału policyjnego znajdował się pies policyjny, Gałka, który przed 3 dniami był przez bandytę ostrzeliwany. Pies ten wytropił obecnie Wyrembka i oto bandyta znalazł się oko w oko z nacierającą nań policją. Bandyta miał ze sobą rewolwer. Z jednej i drugiej strony zaczęły świstać kule; strzelanina trwała 15 minut. Wreszcie bandycie wyczerpała się amunicja, a widząc, że położenie jego jest beznadziejne, chciał popełnić samobójstwo, strzelając sobie ostatnim nabojem w usta. Tymczasem pies policyjny rzucił się na niego i chwyciwszy go zębami za rękę, sprawił, iż kula straciła swój kierunek i wyszła w okolicy ucha, a bandyta zwolił się na ziemię.

Nieprzytomnego rannego bandytę przewieziono do szpitala. Wyrembek przesłuchiwany był przez sędziego śledczego, poczem za zgodą lekarza, przewieziony został do więzienia karno-śledczego w Poznaniu.

Narady w Ubezpieczalni Społ.

W ub. niedzielę toczyły się w Krakowie w Ubezpieczalni Społecznej od godz. 10-tej do 17-tej bardzo pilne konferencje ze współdziałem wybitnych osobistości. Obecni byli: wicemin. opieki społ. p. Jastrzębski, dyr. dep. ubezp. społ. p. Makowski, naczelny dyr. Z. U. S. (Związek Ubezpieczeń Społecznych) p. Lgocki, naczelny lekarz dr. Bujański, następnie dyrektorzy i naczelni lekarze ubezpieczalń społ. z południowo zachodniej Polski. Obrady miały charakter wewnętrzno organizacyjny i dotyczyły wprowadzenia systemu tzw. lekarzy domowych.

Skazanie oszusta dolarówkowego w Krakowie

Dnia 15 marca ub. r. przybył do mieszkania M. Rajowej nieznany mężczyzna, przedstawił się za inspektora Banku Gospodarstwa Spółdzielczego i kazał sobie okazać 5 proc. pożyczkę konwersyjną.

Gdy p. Rajowa pokazała mu 8 sztuk, mężczyzna ów wystawił jej kwit na owe 7 sztuk i zabrał ich, zaś Rajowej kazał się za kilka dni zgłosić do Banku, gdyż papiery zabiera celem kontroli.

Dnia 27 marca 1934 przybył na dworzec kolejowy do kantoru wymiany pewien osobnik i chciał sprzedać one wyłudzone od d. Rajowej 7 sztuk Pożyczki na kwotę 1370 zł.

Ponieważ oskarżony właścicielowi kontoru się nie spodobał, spowodował jego aresztowanie.

Jak się okazało aresztowanym był Alfred Szwinger vel Swinoga f. Wołowski, były akwizytor Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, znany oszust na bruku krakowskim, karany za różne przestępstwa.

Wczoraj za ten czyn Swinoga zasiadł na ławie oskarżonych przed sądem okr. karnym w Krakowie, a po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał oszusta na 18 miesięcy ciężkiego więzienia.

Rozprawie przew. s. o. dr. Wasilewski oskarżał prok. dr. Jarosiński.

Usiłował udusić posterunkowego

Przed sędzią drem Zalipskim w sądzie okr. w Krakowie zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych Leopold Marzec zamieszkały w Krakowie przy ul. Pasterskiej 16 L. 26.

Według aktu oskarżenia 19 maja 1934 r. zawezwano posterunkowego P. P. Jakubika do szynku Ferbera przy ul. Rakowickiej, gdzie oskarżony Marzec pił wódkę i piwo, poczem odmówił zapłaty wszczynając w dodatku awanturę.

Marzec odmówił wylegitymowania się, a zawezwany przez posterunkowego na komisarjat począł stawiać czynny opór. Awantura między posterunkowym a Marcem przeniosła się na ulicę. Tam Marzec rzucił się na posterunkowego dusząc go za gardło.

Marzec tłumaczył się opilstwem, co zostało stwierdzone zeznaniami świadków, wobec czego sąd wymierzył mu łagodną karę 4 ch miesięcy aresztu.

Oskarżał prok. Jarosiński, bronił dr. Józef Augustynek.

Straszna śmierć kolejarza

Jakób Łach, konduktor pociągów ciężarowych, zam. w Staniątkach powiat Bochnia, przechodząc wczoraj wieczorem przez tory kolejowe w Płaszowie usunął się w bok przed nadjeżdżającym od strony Prokocimia pociągiem osobowym Nr. 612 i przez nieostrożność wpadł pod nadjeżdżający z przeciwnej strony pociąg pośpieszny Nr. 303 i doznał zmiażdżenia czaszki, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego przewieziono do Zakładu Medycyny sądowej.

„Brunatne koszule" na ulicach Krakowa

W niedzielę w Krakowie zwracała uwagę wielka ilość mężczyzn ubranych w brunatne koszule.

Młodzież ta przybyła na drugą konferencję młodziezy żydowskiej „Trumpeldoru". Konferencja rozpoczęła się o godz. 12 w południe na sali Starego Teatru i trwać będzie do 15 stycznia, przyczem pierwsze dni poświęcone będą omówieniu sprawy przystąpienia „Trumpeldoru", do „Betarowców". W następnych dniach obradować będą polityce rewizjonistyczni. W wypełnionej sali Teatru zajęło miejsce 700 delegatów, przybyłych z wszystkich krajów świata i z Palestyny.

Konferencję zagaił po hebrajsku Żabotyński. Następnie Żabotyński wygłosił obszerny referat po żydowsku o zadaniach młodzieży sjonistycznej.

Dziś odbędzie się uroczyste otwarcie szóstej Światowej Konferencja Unji Sjonistów Rewizjonistów.

Tajna rozprawa

Przed sądem okr. karnym w Krakowie zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych Dzieża Ant., lat 19, muzykant, oskarżony o to, że dn. 15 sierpnia ub. roku w Jęzorze zwabił podstępem Eleonorę Matrasównę na odludne pole i tam na niej chciał dokonać czynu erotycznego, czynu jednak nie dokonał gdyż został spłoszony.

Po wywodach adw. dr. Augustynka sąd uwolnił osk. od winy i kary.

Rozp. przew. so. dr. Kurzel, osk. prok. dr. Stawarski.

Potworny mord

Przy ul. Trębackiej 10 w Pabjanicach do mieszkania Stanisława Nisali przyszli wczoraj Wincenty Tesik, l. 40 zam. w Marysinie wraz z bratem Kazimierzem. Tesikowie domagali się pieniędzy dla swej siostry przebywającej w szpitalu, z którą Nisala pozostawał w bliższych stosunkach.

Nisala w pewnym momencie dobył noża i pięcioma uderzeniami zamordował Wincentego Tesika. Kazimierz otrzymał 4 ciosy nożem i w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala.

Wypadek w Związku Strzeleckim

Wczoraj w Stebniku obok Borysława wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą której padł syn dyrektora lwowskiego Magistratu, inż. Adam Mazurkiewicz.

W Stebniku są saliny, należące do Tespów. Zajęci są tam w charakterze inżynierów pp. Mazurkiewicz i Staufer. Wczeraj obaj inżynierowie bawili w tamtejszym Związku Strzeleckim. Inż. Staufer pokazywał koledze rewolwer, który niedawno kupił. W czasie oglądania p. Staufer nieumyślnie spowodował wystrzał i kula ugodziła p. Mazurkiewicza w szyję. Ciężko rannego przewieziono natychmiast do szpitala w Drohobyczu, gdzie dokonano operacji wraz z transfuzją krwi.

Stan zdrowia inż. Mazurkiewicza jest groźny.

Dochodzenie prowadzi miejscowy posterunek PP.

Aresztowanie rewizjonistów

Onegdaj wieczorem grupa rewizjonistów demonstrowała przed gmachem ambasady angielskiej w Warszawie na Nowym Swiecie. Zebrani wznosili okrzyki protestacyjne.

Przybyła policja aresztowała trzech uczestników demonstracji Segała z Falenicy, Furmańskiego i Basię Marchewkę. Wszyscy oni są członkami Brith Trumpeldor.

Następnie rewizjoniści urządzili demonstrację na pl. Bankowskim i na Nalewkach wznosząc okrzyki przeciwko deportacjom z Palestyny.

Zabiła się na ul. Czarnowiejskiej

50-letnia Teodozja Mrzygłód, zamieszkała przy ul. Czarnowiejskiej 19 w Krakowie, przechodząc onegdaj ul. Czarnowiejską poślizgnęła się i upadłszy na bruk doznała złamania podstawy czaszki.

Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala św. Łazarza, gdzie wczoraj zmarła.

Teatr miejski „Mecz małżeński"

Repertuar kin krakowskich

Adria: „Śluby ułańskie".
Apollo „Śmierć na urlopie"
Atlantic: „Tajny agent" i „42-ulica"
Bagatela: „Boczna ulica" i rewja „Wiwat Nowy Rok".
Dom żołnierza „Madame Bntterfley"
Muzeum „Adjutant Jego Wysokości"
Promień „Jenny Gerhart" i „Rakoczy marsz".
Słonko „12 krzeseł".
Świt: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy"
Sztuka: „Przeor Kordecki - Obrońca Częstochowy"
Uciecha „Dla ciebie śpiewam".
Wanda „Uwielbiana".
Zorza: „Białe szaleństwo"

Radjo

G. 6,45 Transm. z Warsz., 7,50 Koncert 12,00 Hejnał 12,03 Transm. z Warsz. 15,35 Pogadanka 15,45 Transm. z Warszawy 17,00 Muzyka 17.25 Transm. z Warsz. i Poznania 18,00 Poradnik turystyczny 18,10 Wiad. bieżące 18,15 Tr. z Warsz. 18,35 Płyty 19,50 Transm. z Warsz. 18,56 Wiad. sportowe 20,00 Odczyt 20,15 Transm. ze Lwowa i Warsz 23,00 Transm. z Warsz.

Nocny dyżur aptek

Apteka pod Białym Orłem Rynek A—B 45, Łobzowska 6, pod św. Kingą Grzegórzecka 9. pod Złotym Lwem Długa 4, pod Murzynem Krakowska 19.

W Podgórzu Aptaka pod Orłem Plac Zgody 18.

Nocny dyżur lekarzy:

Dr. Engel Adolf Dietla 66 tel. 165-98. Dr. Kleczek Stan. Szlak 20. Dr. Krasoń Hieronim Al. 4-Maja 5 tel. 163-13 Dr. Kurz Zygmunt Sandomierska 5 tel. 116-40.

Kraków w okowach mrozu

Fala mrozów, a wraz z nią niezwykle ostra zima idzie ku nam bez litości.

W ciągu poniedziałku temperatura w Krakowie obniżyła się do 18 st. C. Ostry mróz przy równoczesnym wietrze potęgował wrażenie zimna. To też ludzie spieszyli akuleni, otoczeni kłębami wydechiwanej pary. Koniecznym było w celu uchronienia uszu od przemrożenia częste ich nacieranie.

W ciągu dnia wczorajszego zgłosiło się na Pogotowie ratunkowe 20 osób z odmrożonemi uszami, przyczem lekarz pogotowia stwierdził odmrożenia 1-go i 2 go stopnia.

Nagłe nadejście mrozów spowodowało pokrycie się Wisły gęstą płynącą krą, tak, że komunikacja na rzece pod Krakowem przestała być możliwą. O ileby mrozy potrwały dłużej to Wisła pod Krakowem stanie w najbliższych dniach.

Krwawe napady nożowników w Krakowie

Onegdaj zanotowano w Krakowie dwa „występy" nożowników.

I tak na ul. Siennej został napadnięty i pokłuty nożami 21-letni Jan Matusik, robotnik. Doznał on ran na plecach i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. O tej samej godzinie został napadnięty na ul. Starowiśnej 23-letni Franciszek Mleczko, kotlarz. Nieznani sprawcy zadali mu kilka ran nożem.

Skazanie 2 braci złodziei

Przed sędzią Wasilewskim i prok dr. Jarosińskim w Sądzie Okr. karnym w Krakowie zasiedli onegdaj na ławie oskarżonych dwaj bracia, a to Wincenty Dulowski lat 23 odlewacz metali z Chrzanowa i Stanisław Dulowski lat 18 oskarżeni o dokonanie szeregu kradzieży.

Sąd skazał obu oskarżonych po 8 mies. c. więzienia.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków ul. Na Gródku 2 — Telefon 173-02 (od godz 8—11 w poł.)

CENY OGŁOSZEŃ: w Kronice krakowskiej cała strona 800 zł., pół strony 500 zł wiersz mm 50 g [illegible] 15 [illegible] raz.

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca Alfred Kwiatkowski

Drukarnia „Monopol„ Kraków Na Gródku 2. Telefon Nr. 173-02